

Sygn. akt VI ACa 1255/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ryszard Sarnowicz

Sędzia SA – Marek Podogrodzki

Sędzia SA – Małgorzata Manowska (spr.)

Protokolant: – sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. I.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 3 lipca 2012 r.

sygn. akt III C 110/08

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz M. I. kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

VI ACa 1255/12

UZASADNIENIE

Sprecyzowanym w dniu 11 kwietnia 2011r. powództwem powód M. I. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W.:

1. kwoty 150 000 zł z tytułu zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 września 2004r. do dnia zapłaty,
2. 11 450 zł z tytułu zwrotu kosztów pokrycia kosztów adaptacji mieszkania do potrzeb osoby niepełnosprawnej wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 grudnia 2010r. do dnia zapłaty,
3. renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 2 906 zł miesięcznie płatnej do 10 -tego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat,

4. renty z tytułu utraty możliwości zarobkowych w wysokości 1 537,76 zł miesięcznie płatnej do 10 - tego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w wypadku uchybienia płatności którejkolwiek z rat,

5. kwoty 144 413 zł jako wyrównania renty z tytułu zwiększonych w wyniku wypadku potrzeb za okres od 1 stycznia 2007r. do 30 kwietnia 2011r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wymagalności roszczenia tj.

a) od kwoty 2 348 zł od dnia 11 -tego każdego miesiąca począwszy od 2007r. do dnia zapłaty;

b) od kwoty 2 906 zł od dnia 11 - tego każdego miesiąca lat 2008- 2010, oraz miesięcy styczeń, luty, marzec i kwiecień roku 2011r. - do dnia zapłaty.

Na rozprawie w dniu 19 czerwca 2012r. powód poparł żądanie określone w pkt. 1 i 2 pisma z dnia 11 kwietnia 2012r., wniósł o zasądzenie od pozwanego skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 168 681, 12 zł, oraz poparł roszczenie w zakresie przyznania mu renty z tytułu utraty możliwości zarobkowych w kwocie 1 537,76 zł począwszy od dnia wyroku.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. odpowiedzią na pozew wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

1) zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz M. I. kwotę 70.000 zł. tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 18 września 2004 r. do dnia zapłaty;

2) zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz M. I. kwotę 5.000 zł. tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 14 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty;

3) zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz M. I. rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 2.000 zł. płatną z góry do 10-tego dnia każdego miesiąca, z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia płatności którejkolwiek z rat;

4) zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz M. I. rentę z tytułu utraty możliwości zarobkowych w wysokości 1537,76 zł. płatną z góry do 10-tego dnia każdego miesiąca, z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia płatności którejkolwiek z rat;

5) zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz M. I. kwotę 125.304 zł. jako wyrównanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 1 stycznia 2007 r. do 30 czerwca 2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami od daty wyroku;

W pozostałej części powództwo zostało oddalone.

Ponadto Sąd I instancji nakazał pobrać od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6.000 zł. tytułem opłaty nieuiszczonych kosztów sądowych, a pozostałą pozostałą opłatę nieuiszczonej opłaty sądowej przejął na rachunek Skarbu Państwa i zniósł pomiędzy stronami pozostałe koszty procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód M. I. jest doktorem nauk technicznych. Przed wypadkiem był zatrudniony na stanowisku specjalisty ds. informatyki w (...), w którym pracował od 21 stycznia 2001 r. W trakcie pracy zawodowej powód przeszedł kurs służby przygotowawczej, w wyniku którego uzyskał certyfikat uprawiający do wykonywania pracy urzędnika państwowego. Dodatkowo uczestniczył w szkoleniach z zakresu dostosowania przepisów i regulacji Unii Europejskiej.

Przed wypadkiem powód wiódł aktywny tryb życia. Oprócz pracy wykonywanej w Ministerstwie Transportu, zajmował się tłumaczeniem tekstów technicznych za co uzyskiwał dodatkowy dochód. Dodatkowo posiadał umiejętności techniczne, które wykorzystywał podczas prac domowych.

W dniu 7 lipca 2004 r. na Moście (...) w W. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego w samochód kierowany przez powoda stojący w korku najechał w tył dużą prędkością samochód ciężarowy (...) wraz z naczepą. Natychmiast

po wypadku powód został zbadany przez lekarza dyżurującego w Izbie Przyjęć Szpitala (...) w W.. Podczas powyższego badania nie wykryto u powoda żadnych uszkodzeń ciała dlatego też nie zlecono jego hospitalizacji i dalszych badań.

W związku z powyższym powód następnego dnia po wypadku udał się do pracy. W kolejnych dniach u poszkodowanego pojawiły się bóle głowy, które stopniowo nasilały się. Z uwagi na fakt, iż były one bardzo silne, M. I. udał się do lekarza który skierował go na badania neurologiczne. Podczas badania TK mózgu nie wykryto żadnych uszkodzeń. Powód pomimo, iż ból głowy nie ustępował udał się na urlop wypoczynkowy. Ponieważ bóle głowy nadal występowały a dodatkowo pojawił się na początku sierpnia 2004 r. ból w okolicach kręgosłupa i trudności z chodzeniem spowodowane bólem nogi, M. I. zgłosił się do lekarza ortopedy. Przeprowadzone przez lekarza ortopedę badania nie wykazały żadnych uszkodzeń. Wobec faktu, iż ból głowy, kręgosłupa oraz nogi nie ustępował powód udał się na kolejną wizytę do lekarza pierwszego kontaktu, który skierował poszkodowanego do neurologa. Wykonane w Klinice (...) badanie tomograficzne wykazało wówczas, iż nad lewą półkulą mózgu powstał krwihak w wyniku czego doszło do niedokrwienia lewej półkuli mózgu. Po zdiagnozowaniu krwiaka skierowano powoda na operację mózgu.

Podczas operacji w dniu 4 sierpnia 2004 r. rozpoznano u M. I. przewlekły pourazowy podtwardówkowy krwihak podogonowy nad lewą półkulą mózgu i udar krwotoczny mózgu lewej okolicy ciemieniowo - skroniowej.

Po przebytej operacji powód w dniach od 18 sierpnia 2004 r. do 7 września 2004 r. przebywał w Klinice (...). Podczas owego pobytu z uwagi na zdiagnozowanie porażenia prawej kończyny górnej, głębokiego niedowładu prawej kończyny dolnej z cechami uszkodzenia neuronu obwodowego, zeszcuplenia globalnego prawej kończyny dolnej, afazję mieszaną z przewagą ruchowej, zalecono przeniesienie powoda do Ośrodka (...). M. I. nie był bowiem w stanie władać prawą ręką i nogą. Taki stan rzeczy powodował, iż wymagał on stałej pomocy osób trzecich. Bez pomocy innych osób powód nie mógł skorzystać z toalety, czy też położyć się na łóżku. Dodatkowo z uwagi na częściowy paraliż poszkodowany poruszał się jedynie na wózku inwalidzkim.

Po przebytej operacji wystąpiły u powoda zaburzenia mowy. Początkowo nie mówił, a następnie wystąpiły duże trudności z artykulacją dźwięków, sylab i wyrazów. Jednocześnie mowa powoda stała się niewyraźna i spowolniona.

Od 7 września 2004 r. do 15 października 2004 r. oraz od 26 kwietnia 2006 r. do 23 maja 2006 r. powód przebywał w Instytucie (...) na Oddziale (...). W trakcie pobytu na tym oddziale została przeprowadzona rehabilitacja ruchowa i neuropsychologiczna. Następnie w okresie od 15 października 2004 r. do 25 listopada 2004 r. powód przebywał w Szpitalu (...) na Oddziale (...), gdzie został poddany rehabilitacji ruchowej i mowy. W dniach od 8 grudnia 2004 r. do 23 lutego 2005 r. M. I. przebywał w Szpitalu (...) na Oddziale (...). Od 3 sierpnia 2005 r. do 31 sierpnia 2005 r. a następnie od 23 marca 2007 r. do 13 kwietnia 2007 r. powód odbywał rehabilitację na Oddziale (...) (...) Szpitala (...) w W., zaś od 21 listopada 2005 r. do 11 grudnia 2005 r. oraz w okresie od 14 listopada 2006 r. do 4 grudnia 2006 r. – w Szpitalu (...) w K..

Powód w ramach rehabilitacji przebywał również w dniach od 27 grudnia do 10 stycznia 2006 r. w Sanatorium (...) w B., od 1 października 2006 r. do 14 października 2006 r. w (...), od 26 lutego 2007 r. do 10 marca 2007 r. w Prywatnej Klinice (...) w C., od 20 sierpnia 2007 r. do 29 września 2007 r. w Niepublicznym Zespole (...) w Centrum (...) w K.. W dniu 10 czerwca 2009 r. powód był hospitalizowany w M. Szpitalu (...) na Oddziale (...), gdzie wykonano u M. I. badanie urodynamiczne.

Gdy powód nie przebywał w szpitalach przechodził rehabilitację prywatnie. Zajęcia takie odbywały się dwa do czterech razy w tygodniu. Za każdą wizytę M. I. obowiązany był zapłacić po 50 zł. Miesięcznie na prywatne zajęcia rehabilitacyjne wydatkował po 1 000 zł. Dodatkowo wystąpiły u powoda problemy z prostatą co skutkowało koniecznością wizyt lekarskich u neurologa, które kosztowały 120 zł. oraz urologa, których koszt wynosił 300 zł.

Z uwagi na powstałe obrażenia powód korzysta z obuwia ortopedycznego częściowo refundowanego przez NFZ. Obuwie takie z uwagi na szybkie zużycie wymaga wymiany raz na dwa lata. Dodatkowo M. I. zażywa lekarstwa na nadciśnienie i leki neurologiczne na które miesięcznie wydatkuje 150 zł.

Ciągła rehabilitacja w niewielkim stopniu przywraca podstawowe funkcje ruchowe powoda. W przypadku zaniechania rehabilitacji, pojawia się ból ręki na skutek napięcia. Dodatkowo na skutek częściowego niedowładu, powód ma zachwianą równowagę co powoduje, iż przy wykonywaniu ćwiczeń musi korzystać z pomocy drugiej osoby.

Z czasem na skutek rehabilitacji powód zaczął chodzić bez pomocy innych osób, jednakże przy użyciu trójnoga bądź laski. Dodatkowym skutkiem powstania krwiaka było zaburzenie mowy i czytania oraz pisanie. M. I. na skutek zajęć rehabilitacyjnych z logopedą odzyskał częściową umiejętność mówienia i pisanie, jednakże umiejętności nie powróciły do stanu sprzed wypadku. Powód mówi niewyraźnie i nie potrafi napisać pojedynczych słów. Taka sytuacja spowodowała, iż M. I. stał się nerwowy. Po rehabilitacji z logopedą powód zaczął pisać poprawnie pojedyncze słowa. Również czytanie sprawia M. I. problemy.

Na skutek uszkodzenia lewej półkuli mózgu powód musiał nadto przestawić się z praworęczności na leworęczność co również ma wpływ na spowolnienie jego pracy.

Pomimo ciągłej rehabilitacji M. I. nadal wymaga pomocy innych osób przy wykonywaniu prostych czynności, takich jak wyjęcie ubrania z szafy, przygotowanie jedzenia. Przebyta rehabilitacja spowodowała, iż powód jest w stanie sam się ubrać i odgrzać przygotowane uprzednio jedzenie, zagotować wodę na herbatę i posmarować chleb masłem, ale nie jest już w stanie pokroić pieczywa. Może jedynie włożyć naczynia do zmywarki i je wyjąć natomiast nie jest w stanie ich umyć pod bieżącą wodą. Nie jest również w stanie umyć sobie głowy, czy też załatwić codziennych spraw na mieście. M. I. nie jest również w stanie zejść samodzielnie ze schodów i za każdym razem musi korzystać z poręczy, co jest często utrudnione z uwagi na występujący paraliż. Taka sytuacja skutkowałą załamaniem psychicznym. Ten stan przekłada się na relacje powoda z osobami bliskimi.

Po wypadku M. I. zakupił samochód osobowy, który został specjalnie przystosowany dla osoby niepełnosprawnej. W niewielkim wymiarze powód prowadzi samochód, jednakże jeździ nim jedynie na znanych trasach i tylko w towarzystwie żony. Prowadzenie samochodu przez dłuższy czas jest dla powoda męczące.

Począwszy od 2008 r. powód kolejnymi decyzjami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest uznawany za całkowicie niezdolnego do pracy i samodzielnej egzystencji, przy czym ostatnią decyzją został uznany za niezdolnego do pracy do 28 lutego 2014 r. Od 1 stycznia 2007 r. M. I. otrzymuje z ZUS zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153,19 zł. oraz zasiłek opiekuńczy w wysokości 153,19 zł., a także rentę w kwocie 1 290,12 zł. netto.

Pozwany w dniu 30 kwietnia 2007 r. wypłacił powodowi skapitalizowaną rentę uzupełniającą w kwocie 45 926,14 zł. oraz w okresie od 1 stycznia 2007 r. do 30 kwietnia 2011 r. wypłacał M. I. rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 558 zł. W ramach likwidacji szkody pozwany wypłacił powodowi zadośćuczynienie w kwocie 80 000 zł.

Za bezsporne uznał Sąd Okręgowy, że miał miejsce opisany wyżej wypadek komunikacyjny, jak również to, że obowiązek naprawienia powstałej w wyniku tego wypadku szkody majątkowej spoczywa na pozwanym, albowiem sprawca wypadku posiadał właśnie z pozwanym zawartą ważną umowę obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

Kwestią nie budzącą wątpliwości i bezsporną pomiędzy stronami jest, zdaniem Sądu I instancji również rodzaj obrażeń i konsekwencji zdrowotnych jakich doznał powód na skutek wypadku. Pozwany nie kwestionował związku przyczynowego pomiędzy tymi obrażeniami a wypadkiem komunikacyjnym, wskazywał jednakże w toku postępowania, iż wypłacone na rzecz powoda w toku likwidacji szkody kwoty w całości rekompensują poniesioną szkodę.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko pozwanego w tym zakresie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na podstawie art. 445 § 1 k.c. oraz 444 k.c. Sąd I instancji uznał, że żądanie zadośćuczynienia co do kwoty 70.000 zł. jest zasadne. Następstwa wypadku do jakiego doszło w dniu 7 lipca 2004 r. były bowiem tak rozległe, że nie tylko mają ale i będą mieć, pomimo znacznego upływu czasu, nadal wpływ na psychiczną i fizyczną sferę życia powoda. Z dnia na dzień

z pełni sprawnego mężczyzny niezależnego i samodzielnego, w sile wieku, M. I. stał się osobą, która wymaga stałej opieki i pomocy osób trzecich przy podstawowych czynnościach, oraz osobą która utraciła całkowicie samodzielność. Długotrwały, wielokrotny pobyt w szpitalach, przebyta operacja oraz długotrwała, ciągła rehabilitacja nie są niczym innym jak następstwami wypadku, wskutek którego to wydarzenia powód utracił całkowicie samodzielność.

Pomimo znacznego upływu czasu od wypadku (ponad 8 lat), powód nadal potrzebuje pomocy osób trzecich i nie potrafi funkcjonować samodzielnie. Nie jest w stanie również sprostać podstawowym obowiązkom domowym. Skutki wypadku odczuwa do chwili obecnej i bezpośrednio wpływają one na funkcjonowanie powoda poprzez utrzymujący się niedowład, konieczność poruszania się przy pomocy innych osób bądź laski lub trójnoga, spowolnione czytanie, niewyraźną mowę, konieczność pisania lewą ręką, ogólny brak samodzielności. Powyższe ograniczenia doprowadziły do tego, iż samopoczucie powoda uległo znacznemu pogorszeniu. Stał się on bardziej nerwowy, a w kontaktach z rodziną jest krzykliwy i sfrustrowany.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższe okoliczności skutkują uznaniem, iż powodowi przysługuje zadośćuczynienie jednakże w wysokości mniejszej niż żądane przez powoda w toku postępowania.

Jak wskazał pozwany w toku likwidacji szkody wypłacił powodowi z tytułu zadośćuczynienia kwotę 80 000 zł. W ocenie Sądu I instancji w zaistniałej sytuacji adekwatnym jest podwyższenie tej kwoty do łącznie 150 000 zł. i tym samym zasądzenie na rzecz powoda dodatkowo 70 000 zł., co zrekompensuje w pełni krzywdę doznaną przez M. I. na skutek wypadku.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 444 par. 1 k.c. uznał za częściowo zasadne także roszczenie o odszkodowanie. Na skutek obrażeń, jakich doznał powód koniecznym było bowiem wykonanie stosownych prac remontowych w celu przystosowania łazienki do jego potrzeb. W ocenie Sądu I instancji wydatki poniesione z tego tytułu pozostają w bezpośrednim związku z zaistniałym wypadkiem. Nie kwestionując sumy powyższych wydatków, Sąd Okręgowy wskazał, iż żądanie zwrotu całości kosztów poniesionych w związku z pracami remontowymi jest nieuzasadnione. Powód prowadzi bowiem wspólne gospodarstwo domowe wraz z małżonką, która także będzie korzystała z remontu łazienki.

Z tego względu Sąd I instancji uznał, że powodowi należy się zwrot kosztów remontu i przebudowy łazienki jedynie co do kwoty 5 000 zł.

Za zasadne uznał Sąd Okręgowy roszczenie powoda o rentę wskazując, że stan M. I. wymaga dalszego leczenia, ciągłej pomocy osób trzecich, ale również pomocy medycznej. Powód w toku postępowania wskazał, iż zasiłek pielęgnacyjny wypłacany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wynosi 153,19 zł. i jedynie w niewielkim stopniu pokrywa potrzeby powoda, które jego zdaniem wynoszą miesięcznie 3.059,34 zł. Na powyższą kwotę według wyliczeń M. I. składa się koszt opieki w kwocie 1080 zł., koszt rehabilitacji 1.370 zł., wizyty u lekarzy specjalistów 80 zł., przejazdy taksówką na zabiegi rehabilitacyjne i wizyty lekarskie 350 zł. oraz zakup leków 179,34 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego, opisane przez powoda wydatki są zawyżone, a rzeczywisty koszt miesięcznej rehabilitacji i opieki wynosi 2 000 zł. Jak wynika z opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii miesięczny koszt leków, które zażywa powód wynosi 100 zł., wydatki na prywatną rehabilitację przy uwzględnieniu, iż powód korzysta z rehabilitacji ruchowej i logopedycznej wynoszą 1 000 zł. oraz wydatki na opiekę 900 zł. przyjmując, iż przebywa pod opieką osób trzecich 2 – 3 godzin dziennie.

Natomiast wydatki na okresowe wizyty lekarskie nie są ponoszone przez powoda, albowiem są finansowane w ramach NFZ.

Za bezzasadne uznał także Sąd I instancji roszczenie M. I. w części dotyczącej przejazdów taksówkami. Powód porusza się specjalnie przystosowanym do jego potrzeb samochodem, którym może jeździć do lekarzy. W tym zatem zakresie powództwo zostało oddalone.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany (...) Zakład (...) w oparciu o zaświadczenia oraz deklaracje PIT powoda ustalił, że M. I. należy się renta z tytułu utraconych zarobków w wysokości 1.537,76 zł. Stanowisko to zostało uznane przez Sąd I instancji za zasadne, gdyż powód nie jest w stanie podjąć jakiejkolwiek pracy.

Uwzględnienie powództwa w zakresie renty wyrównawczej uzasadnione było, według Sądu Okręgowego, ustaleniem renty z tytułu zwiększonych potrzeb i koniecznością wyrównania jej do ustalonej przez Sąd I instancji wysokości za okres począwszy od 1 stycznia 2007 r. do dnia końca czerwca 2012 r. zgodnie z żądaniem pozwu. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy mając na względzie ustaloną wysokość renty z tytułu zwiększonych potrzeb, a także fakt, iż pozwany w okresie od 1 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2007 r. wypłacał powodowi z tego tytułu kwotę 558 zł., policzył za ten okres różnicę pomiędzy wysokością ustalonej renty z tytułu zwiększonych potrzeb a wypłacaną rentą. Powyższe przeliczenie dało za rok 2007 r. łącznie kwotę 17 304 zł. (12 x 1 442 zł). Natomiast za okres od 1 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2011 r., Sąd I instancji przemnożył przez ilość miesięcy kwotę 2 000 zł., co łącznie dało 96.000 zł (48 x 2 000 zł.). Za okres od 1 stycznia 2012 r. do 31 czerwca 2012 r. dało to kwotę 12 000 zł. (6 x 2 000 zł.).

Z tych względów Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda łącznie kwotę 125 304 zł.

Wobec faktu, iż pozwany przegrał proces w 75 %, zaś powód został zwolniony od ponoszenia opłaty sądowej od pozwu i uiścił częściowo zaliczki na poczet opinii biegłych, zaś koszt sporządzenia opinii biegłych i zwrotu kosztów sporządzenia kserokopii dokumentacji medycznej powoda wyniósł łącznie 4696,34 zł., Sąd Okręgowy nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6 000 zł. z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie zachodziła konieczność zastosowania art. 102 k.p.c. w zakresie obciążenia powoda kosztami w części przegranej procesu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany zaskarżając ten wyrok:

1. W punkcie trzecim w zakresie, w jakim Sąd I instancji zasądził rentę w kwotach po 306,38 zł.
2. W punkcie piątym w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy zasądził rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 20.221,08 zł.

W apelacji zarzucił sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez nieuwzględnienie, że powód od 1 stycznia 2007 r. pobiera z ZUS zasiłek pielęgnacyjny w kwotach po 153,19 zł. oraz zasiłek opiekuńczy w kwotach po 153,19 zł. – łącznie 306,38 zł.

W konkluzji skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku częściowo, to jest przez oddalenie powództwa o rentę zasądzoną w punkcie 3 od dnia 30 czerwca 2012 r. na przyszłość co do kwot po 306,38 zł. oraz przez oddalenie powództwa o rentę zasądzoną w punkcie 5 za okres od 1 stycznia 2007 r. do dnia 30 czerwca 2012 r. co do kwoty 20.221,08 zł.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie:

Przede wszystkim wskazać należy, że zarzut sformułowany przez pozwanego w apelacji jest w istocie zarzutem naruszenia prawa materialnego, to jest art. 444 par. 2 k.c. przez przyjęcie, że renta należna powodowi od pozwanego powinna pokrywać zwiększone potrzeby poszkodowanego także w tej części, w jakiej są one zaspakajane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, co stanowi o błędnym zastosowaniu powołanego przepisu.

Sąd Okręgowy bowiem, co przyznaje sam skarżący prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie niniejszej, prawidłowo określił zakres zwiększonych potrzeb M. I. oraz wskazał, że od 1 stycznia 2007 r. wypłacane są poszkodowanemu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zasiłki pielęgnacyjny i opiekuńczy. Okoliczności tej nie kwestionował również powód.

Sąd I instancji nie wskazał wyraźnie, czy z renty zasądzonej na rzecz powoda potrącił oba zasiłki wypłacane przez ZUS, gdyż ustalił jedynie, które ze wskazywanych przez M. I. potrzeb powinny być zrekompensowane w ramach renty. Z intencji jednak Sądu Okręgowego, który na wstępie rozważań co do wysokości renty z tytułu zwiększonych potrzeb wskazuje na zasiłki wypłacane z ZUS, wynika, że zasiłki te zostały potrącone.

Niezależnie od powyższego Sąd Apelacyjny wskazuje, na co powołał się również powód, że Sąd I instancji nie uwzględnił kosztów ponoszonych przez poszkodowanego na paliwo do samochodu celem dojazdów do lekarzy, ani na taksówki. Zdaniem Sądu II instancji wydatki te są uzasadnione, gdyż gdyby M. I. szkody nie wyrządzone, nie musiałby on eksploatować swojego samochodu czy też korzystać z taksówek na tak częste wizyty u lekarzy. Wskazać przy tym trzeba, że jak wynika z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy, M. I. korzysta wprawdzie z własnego samochodu, jednak porusza się nim jedynie w obecności żony i na krótkich dystansach. Wydatki powyższe powinny zatem zostać zrekompensowane w ramach renty i Sąd Apelacyjny uznał je za słuszne co do wysokości – na podstawie art. 322 k.p.c. Wprawdzie powód nie wniósł apelacji w sprawie niniejszej, jednak licząc na rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwotach po 2.000 zł., mógł skutecznie podjąć obronę przed Sądem Apelacyjnym przez wykazanie, że niezależnie od uzyskiwanych przez M. I. zasiłków z ZUS, renta w powyższej wysokości należy się.

Z urzędu jeszcze stwierdzić należy, że na rozprawie w dniu 19 czerwca 2012 r. nie doszło do rozszerzenia powództwa (co skutkowałoby nieważnością postępowania), gdyż powód wyraził jedynie kwotowo dochodzoną dotychczas rentę nie poddając jednocześnie odsetek oprocentowaniu. Na rozprawie w dniu 19 czerwca 2012 r. nie doszło zatem do naruszenia prawa pozwanego do obrony jego praw i okoliczności tej sam skarżący nie podnosił.

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak na wstępie.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i par. 6 pkt. 5 w związku z par. 13 ustęp 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.